

Katarzyna Godzisz, To co lubię

Po kałużach chodzić lubię
Zwłaszcza gdy są bardzo długie
Hasać w deszczu z parasolem
Gdy nogawki mokre w dole
Zimą gdy zamarzną krople
Ja na deser liżę sople
Na obiadek śnieżek zjadam
I do igło się zakradam

uuuuuuuu fantazje mi spać nie dają
uuuuuuuu marzenia się spełniają

Kiedy wiosną ptaszek śpiewa
Zaraz wspinam się na drzewa
W wannie chlapię wodą wokół
Śmigus dyngus jest co roku
Gdy motyle łapię boso
Moczę stopy ranną rosą
Okoliczne zwiedzam krzaczki
I w słoiku mam robaczki

uuuuuuuu fantazje mi spać nie dają
uuuuuuuu marzenia się spełniają

Z łóżka robię trampoline
I na brata zwałam winę
Gdy rodzice marszczą czoło
Ja wciąż bawię się wesoło

uuuuuuuu fantazje mi spać nie dają
uuuuuuuu marzenia się spełniają
uuuuuuuu fantazje mi spać nie dają
uuuuuuuu marzenia się spełniają